

OBRAZ RODZINY W OPINIACH DZIECI Z RODZIN DYSFUNKCJONALNYCH. KOMUNIKAT Z BADAŃ

MAŁGORZATA JODŁOWSKA

ABSTRACT. Jodłowska Małgorzata, *Obraz rodziny w opiniach dzieci z rodzin dysfunkcyjnych. Komunikat z badań* (Family in the opinion of children from dysfunctional families. Research report). Roczniki Socjologii Rodziny, XI, Poznań 1999. Adam Mickiewicz University Press, pp. 183-195. ISBN 83-232-0988-X. ISSN 0867-2059. Text in Polish with a summary in English.

Małgorzata Jodłowska, Instytut Socjologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza (Institute of Sociology Adam Mickiewicz University), ul. Szamarzewskiego 89, 60-568 Poznań, Polska-Poland.

Rodzina jest podstawowym środowiskiem życia człowieka, środowiskiem jego wszechstronnego rozwoju. Jednak z drugiej strony może ona stanowić środowisko zagrażające prawidłowemu i pożądanemu ze społecznego punktu widzenia przebiegowi rozwoju jednostki ludzkiej.

Badania referowane w niniejszym opracowaniu miały na celu poznanie obrazu rodziny, który jest wyrażany w opiniach dzieci pochodzących z rodzin dysfunkcyjnych.

Rodzinę można rozpatrywać w kategoriach grupy, ale jak podkreśla Z. Tyszka należy też analizować ją w jej aspekcie instytucjonalnym, gdyż jest to jedna z podstawowych instytucji i spełnia „kryterium określenia instytucji jako ogólnie akceptowaną drogę osiągania istotnych, społecznych celów” (Tyszka 1974, s. 54). Z takim aspektem patrzenia na rodzinę wiążą się spełniane przez nią **funkcje**.

W przeprowadzonych badaniach przyjęto definicję funkcji rodziny proponowaną przez Z. Tyszkę. Wspomniany autor rozumie pod tym pojęciem „wyspecjalizowane, permanentne działania i współdziałania członków rodziny wynikające z bardziej lub mniej uświadamianych przez nich zadań podejmowanych w ramach wyznaczonych przez obowiązujące normy i wzory, a prowadzące do określonych efektów” (ibidem, s. 60-70).

Wyniki polskich badań empirycznych upoważniają do twierdzenia o modyfikacji funkcji w rodzinie, jednak rodziny polskie są nadal wielofunkcyjne. Występuje czę-

ściowa redukcja niektórych funkcji, ale zachodzi ona przy jednoczesnym nasileniu się funkcji nie zredukowanych. W badaniach oparto się na komplementarnej klasyfikacji funkcji rodziny przeprowadzonej przez Z. Tyszkę (ibidem).

Problem badawczy wspomniany w tytule niniejszego artykułu zawiera pojęcie „**rodzina dysfunkcyjna**”. „Dysfunkcja (funkcja negatywna) to konsekwencja działania społecznego, która powoduje osłabienie adaptacyjnych mechanizmów systemu społecznego lub utrudnia realizację pewnych wartości i potrzeb... (Olechnicki, Załęcki 1997, s. 49). Pod pojęciem „rodziny dysfunkcyjnej” w opisywanych badaniach rozumie się: rodziny zdeorganizowane oraz rodziny dysfunkcyjne we właściwym rozumieniu.

Rodziny zdeorganizowane to takie, w których występują obiektywne wskaźniki zaburzenia struktury. Znajdą się tutaj rodziny niepełne, czyli takie, w których dzieci wychowywane są przez jedno z rodziców (ojca lub matkę). Za L. Dyczewskim przyjęto następujące rozumienie pojęcia rodziny niepełnej – to kategoria rodzin określanych jako „jeden rodzic z dziećmi do lat 24 na utrzymaniu” (Dyczewski 1994, s. 163). Zaburzenie struktury mogło powstać na skutek:

- rozbicia rodziny poprzez rozwód, a więc jest to rozpad rodziny prawnie usankcjonowany oraz nie zalegalizowane – poprzez spontaniczną separację rodziców (rodzice mieszkają razem lub osobno);

- śmierci jednego ze współmałżonków (przy założeniu, że tylko w określonych warunkach może stać się ona czynnikiem powodującym dezorganizację życia rodzinnego), w tym samobójstwa;

- wielodzietności.

„Rozwody są zjawiskiem społecznym związanym z procesami urbanizacji i industrializacji, ruchliwością przestrzenną i społeczną ludności kraju. Powstające na ich tle przemiany kulturowe i obyczajowe (...) czynią rozwody cechą charakterystyczną środowisk miejskich i wiejskich” (Jarosz 1990, s. 197). Rozwód często bywa jedynym sposobem rozwiązania niekorzystnego układu małżeńskiego. Niestety jednocześnie niesie z sobą negatywne skutki, do których M. Jarosz (ibidem, s. 10) zalicza: poczucie osobistej klęski życiowej współmałżonków, krzywdy, negatywną ocenę ze strony środowiska, nerwice (stany depresji, trudności w wykonywaniu określonych ról społecznych), objawy somatyczne nerwic, zwiększa się prawdopodobieństwo śmierci spowodowanej samobójstwem, ale najpoważniejsze konsekwencje społeczne dotyczą dzieci (negatywny wpływ na losy i sytuacje dzieci, a stąd zakłócenia w ich socjalizacji, manifestowanie czynów sprzecznych z przyjętymi normami prawnymi i obyczajowymi). Procesem z reguły silniej oddziałującym na potomstwo jest sytuacja, w której rodzina faktycznie się rozpada, choć do rozwodu jeszcze nie doszło.

Śmierć jednego ze współmałżonków nie zawsze jest czynnikiem, który determinuje pojawienie się stanu dezorganizacji życia rodzinnego. Jeżeli jednak sytuacja ta współwystępuje np. z wielodzietnością, trudną sytuacją finansową, materialną danej rodziny niepełnej, wówczas można mówić o takim stanie. W przeprowadzonych

badaniach uwzględniono także rodziny, w których śmierć jednego z jej członków wystąpiła z przyczyn innych niż naturalne, losowe – mowa tutaj o samobójstwach. Samobójstwo to zjawisko społeczne determinowane w znacznej mierze cechami grup społecznych, do których samobójcy należeli oraz typem społeczeństwa, w którym żyli. Objaśnianie nasilenia samobójstw w miastach wyższym stopniem dezintegracji środowiska miejskiego, rozluźnieniem więzi rodzinnych i sąsiedzkich oraz niesprawnym funkcjonowaniem systemu kontroli społecznej (durkheimowska koncepcja anomii, teoria społecznej dezorganizacji Thomasa i Znanieckiego) znalazło potwierdzenie w dotychczasowych badaniach empirycznych. Dezaprobata czy utrata prestiżu w rodzinie mają większy ciężar psychologiczny niż te same sytuacje gdzie indziej, bo jest to sfera intymna, to sfera, w której następuje prawdziwe samookreślenie się. Wybór męża (żony) – przyjaciela, to związki poprzez które utrzymuje się swój własny obraz. Samobójstwo jednego z członków rodziny jest sygnałem rozbięcia więzi wewnątrzrodzinnych i powoduje negatywne skutki dla życia rodzinnego oraz pozostałych członków rodziny.

Wielodzietność to czynnik powodujący dezorganizację życia rodzinnego w sytuacji, gdy rodzina liczy sobie trójkę dzieci i więcej (dzieci nie usamodzielnione, na utrzymaniu rodziców) i gdy sytuacja ta współwystępuje z ubóstwem, alkoholizmem lub niepełną strukturą rodziny.

Ze strukturą rodziny ściśle wiążą się jej funkcje – elementy struktury rodziny warunkują funkcje rodziny. Jest to jednak warunkowanie obustronne: funkcje oddziałują silnie na strukturę rodziny, na charakter więzi, które łączą jej członków.

W opisywanych tutaj badaniach skupiono się przede wszystkim na tych rodzinach, które nie spełniają poniżej krótko scharakteryzowanych funkcji. To rodziny dysfunkcjonalne we właściwym rozumieniu.

Pierwszą ze wspomnianych funkcji jest **funkcja materialno-ekonomiczna**. Niewypełnianie tej funkcji wiąże się z trudną sytuacją finansową rodziny (brak stałej pracy zarobkowej lub praca, która nie zapewnia egzystencji rodziny na poziomie minimum przeciętnym), niedostatecznym zasobem i ilością zgromadzonych trwałych dóbr materialnych niezbędnych do egzystencji rodziny, takich jak np. mieszkanie (ilość pokoi i osób przypadających na jeden pokój, wyposażenie mieszkania w łazienkę, ubikację, centralne ogrzewanie), przedmioty gospodarstwa domowego, samochód etc.

Wypełnianie **funkcji socjalizacyjnej** polega na „wprowadzeniu dziecka w świat kultury danego społeczeństwa, przygotowanie do samodzielnego pełnienia ról społecznych oraz interakcji osobowości małżonków” (Tyszka 1974, s. 64). Z. Tyszka odróżnia wychowanie wewnątrzrodzinne – (tzn. takie, które jest świadomie zamierzonym oddziaływaniem socjalizacyjnym) od „wychowania przez życie” – tzn., że rodzina jako mała grupa społeczna, jako mikrośrodowisko wpływa na dziecko spontanicznie. Funkcja socjalizacyjna ma: aspekt ogólnospołeczny – „od określonych postaw i wysiłków rodziców zależy w znacznej mierze kształt osobowości i postępo-

wanie jednostek następnego pokolenia” (ibidem, s. 65) oraz aspekt prywatny – „osobiste losy dziecka, jego droga życiowa, sukces zależą w znacznej mierze od tego, jak zostało ono ukształtowane i przygotowane do życia przez rodzinę, od tego, w jakiej mierze rodzina troszczyła się o jego przyszłość” (ibidem).

Zaburzenia w realizacji tej funkcji będą się przejawiać odchyleniami od społecznie aprobowanych norm i wzorów społecznego zachowania (ocenianych przez innych jako „odbiegające od normy” i mające swoje źródło w rodzinie, np. ocena sylwetki, zachowania dziecka przez pedagoga szkolnego, wychowawcę klasy na tle innych dzieci i innych klas).

W wypełnianiu przez rodzinę **kulturalnej funkcji** najistotniejsze jest „zapoznanie młodego pokolenia z dziejami kultury danego społeczeństwa oraz jej trwałymi pomnikami, wpojenie norm i skali wartości, przekazywanie dziedzictwa kulturowego, dbałość o przeżycia estetyczne rodziny, nauczanie młodzieży korzystania z treści kulturowych i omawianie ich w gronie rodziny” (ibidem, s. 66). Z. Tyszka odróżnia tutaj życie kulturalne rodziny jako całości od życia kulturalnego poszczególnych jej członków, toczącego się poza rodziną poprzez osobne, indywidualne kontakty z instytucjami kulturalnymi (np. kino, teatr etc.).

Jedną z ważniejszych funkcji pełnionych przez rodzinę jest funkcja **emocjonalno-ekspresyjna**. „Chodzi tutaj o uzyskanie całkowicie intymnego oddźwięku psychicznego, który poza gronem najbliższej rodziny jest na ogół nieosiągalny (...) Każdy normalny człowiek odczuwa potrzebę posiadania kręgu najbliższych osób, które by kochał i przez które byłby kochany. Zazwyczaj rodzina najpełniej zaspokaja tę potrzebę” (ibidem, s. 68). Funkcja ta zapewnia członkom rodziny poczucie oparcia i bezpieczeństwa. „Członek rodziny może liczyć na jej pomoc i solidarność materialną i psychiczną – różną oczywiście w różnych epokach i warunkach, a także zależną od formy rodziny i stopnia pokrewieństwa” (ibidem, s. 68-69).

Legalizacyjno-kontrolna funkcja rodziny to „sankcjonowanie szeregu zachowań i działań uznanych za niewłaściwe poza rodziną, kontrola postępowania członka rodziny przez pozostałych członków w celu zapobiegania ewentualnym odstępstwom od norm i wzorów przyjętych w rodzinie za obowiązujące. W grę wchodzi tu wzajemna kontrola współmałżonków, kontrola rodziców w stosunku do dzieci oraz wzajemna kontrola w ramach rodziny dużej” (ibidem).

Jeżeli chodzi o tę funkcję rodziny, w przeprowadzonych badaniach zainteresowano się, w jaki sposób w poszczególnych rodzinach jeden z aspektów tej funkcji jest spełniony, tzn. jakie kary stosują rodzice wobec dzieci za poszczególne „przekroczenia” i jakie sposoby karania dzieci uważają za słuszne, a także jaki jest stopień zainteresowania rodziców osiągnięciami i zachowaniem własnych dzieci w szkole.

Dysfunkcjonalność w zakresie jednej funkcji może pociągać za sobą zaburzenia w realizacji innej funkcji (ale nie jest to zależność bezwarunkowa); np. zła sytuacja materialna, ekonomiczna rodziny może – choć nie musi – pociągać za sobą zaburzenia w realizacji funkcji kulturalnej rodziny, czy też emocjonalno-ekspresyjnej.

Pojęcie „rodzina dysfunkcjonalna” jest pojęciem znacznie szerszym niż pojęcie „rodzina zdezorganizowana”. Dezorganizacja rodziny nie zawsze musi doprowadzać do dysfunkcjonalności rodziny, ale – jak wcześniej zostało wspomniane – między strukturą rodziny a jej funkcjami istnieje sprzężenie zwrotne. W badaniach zajęto się tymi przypadkami, w których związek ten występuje.

Podsumowując, w opisywanych tutaj badaniach do podstawowych typów dysfunkcjonalności rodziny zaliczone zostały następujące sytuacje:

1. rozbitcie rodziny:
 - a) nie zalegalizowane – separacja nieformalna (w okresie przeprowadzania badań separacji formalnej w Polsce jeszcze nie było);
 - b) prawnie usankcjonowanie – rozwód;
2. śmierć jednego ze współmałżonków (w tym nienaturalna – samobójstwo);
3. wielodzietność;
4. zła sytuacja materialna i mieszkaniowa rodziny – ubóstwo;
5. zły stan zdrowia jednego z członków rodziny (ojca, matki, dziecka) – przewlekła choroba, inwalidztwo, upośledzenie umysłowe etc.;
6. alkoholizm.

Podział ten nie jest ostry. Wiele z tych sytuacji może współwystępować ze sobą np. wielodzietność ze złą sytuacją materialną i mieszkaniową, alkoholizm z ubóstwem (w jednym przypadku może być przyczyną ubóstwa, w innym może być reakcją na niski status ekonomiczny społeczny, zły stan zdrowia etc. – czynniki te powodują najpierw stany nerwicowe, frustracje, następnie mogą spowodować nałóg alkoholowy). Pierwsze z trzech wyżej wymienionych – to przyczyny zaburzenia struktury rodziny, natomiast pozostałe to przyczyny zaburzenia w zakresie funkcji pełnionych przez rodzinę.

Dziecko – będąc członkiem rodziny, uczestnikiem życia rodzinnego, w toku swego uczestnictwa wytwarza sobie pewien obraz rodziny. „Obraz rodziny” jest terminem operacyjnym wprowadzonym na użytek niniejszej pracy. Obraz to werbalizacja stanu komfortu psychicznego, który jest efektem zaspokajania podstawowych pragnień, potrzeb – pragnienia akceptacji, uczucia i bezpieczeństwa (Thomas, w: Siemaszko 1993, s. 232).

Obraz jest efektem realizowanych **wzorów** życia rodzinnego, a także **modelu** życia rodzinnego. To subiektywny sposób postrzegania, definiowania cech przedmiotu, zjawiska i procesu funkcjonujący w świadomości jednostki i wykorzystywany przez nią do wyrażania sądów o charakterze wartościującym.

A. Kłoskowska definiując pojęcie „model” porównuje je z pojęciem „wzoru”. „Wzór zachowania, działania jest odzwierciedleniem rzeczywistego, regularnie powtarzanego przebiegu zjawisk życia rodzinnego. Wzór jest więc ustabilizowaną strukturą realnego zachowania i działania poszczególnych członków rodziny w określonych sytuacjach” (za Tyszka 1974, s. 72).

„Z chwilą, kiedy od dziedziny bezpośredniego działania przechodzimy do refleksji i odbicia regularności zachowania w symbolicznym ujęciu jakiegokolwiek rodza-

ju, pojęcie wzoru zostaje zastąpione przez pojęcie typu lub modelu” (Kłoskowska 1962). Modelem A. Kłoskowska nazywa „słowne, obrazowe lub jakiegokolwiek symboliczne przedstawienie ludzkiego zachowania (instytucji, osobowości) mogące służyć za przykład i przedmiot odniesienia ocen i skonstruowane dla praktycznych celów społecznych (...) są to modele odnoszące się do procesów społecznych, konstruowane przez samych uczestników tych procesów zainteresowanych ich przebiegiem” (ibidem). Z. Tyszka jako przykład modelu zjawisk rodzinnych podaje zdania członków rodzin, które charakteryzują wzorowego męża, wzorową żonę, wzorowe dziecko etc. (mąż, żona, dziecko w każdej rodzinie określonego typu).

Pojęcie obrazu rodziny, którym posłużono się w tej pracy, to tyle co wyobrażenia na temat modelu rodziny (a więc idealizacja: „jak powinno być”), jak i wzoru rodziny (czyli te zachowania, które są rzeczywiście w danej rodzinie realizowane).

Za wskaźniki obrazu rodziny obrano **opinie** badanych dzieci na ten temat.

E. Aronson pisze, że „opinia jest tym, co dana osoba uważa za prawdę” (Aronson 1978, s. 127-128). S. Nowak uważa, „iż warto traktować opinie jako aktywizację postaw o charakterze poznawczym, to jest jako wyznaczone przez poznawczo – oceniające komponenty postawy jednostkowe przeżycia sądów o mieszanej poznawczo-oceniającej treści i ewentualne werbalne wyrażenia tych przeżyć. Podobnie też należy traktować akty uprzytamniania sobie tych predyspozycji behawioralnych – bądź polegające także na uprzytomnieniu dążenia, pragnienia czy zamiaru, bądź też na uprzytamnianiu sobie poczucia powinności, jako **aktywizacje komponentów afektywno-behawioralnych postaw**, (...) proporcje tych komponentów mogą być (...) różne” (Nowak 1967, s. 32-33). Jeżeli akty takie ulegają uzewnętrznianiu, to deklaracje zamiaru pewnego zachowania, czy też w postaci samego działania stają się „obserwowalnymi nie definicyjnymi wskaźnikami behawioralnych komponentów postaw, tak jak deklaracje określonych opinii są wskaźnikami ich bardziej poznawczych obrazów” (ibidem). S. Nowak zaznacza jednak, że nie każda wypowiedziana opinia, nie każde zachowanie jest wskaźnikiem odpowiedniej postawy. W niniejszych badaniach przyjęto wyżej wspomnianą definicję opinii S. Nowaka.

Obok przedstawionego na początku niniejszego artykułu głównego pytania badawczego wyznaczone zostały obszary analizy, zawarte w odpowiedzi na poniższe pytania szczegółowe:

1. Jakie są opinie dzieci na temat ich miejsca w rodzinie?

- Jaki jest zakres obowiązków domowych dzieci?
- Do kogo dzieci najczęściej zwracają się o pomoc, poradę w sprawach związanych z nauką w szkole?
- Do kogo dzieci najczęściej zwracają się o pomoc, poradę w sprawach nie związanych ze szkołą?
- Czy dzieci zawsze otrzymują pomoc od osób, do których się o nią zwracają?
- Jak dzieci oceniają ilość czasu poświęcanego im przez rodziców?
- W jakim stopniu według badanych dzieci rodzina zaspokaja ich potrzeby materialne?
- Gdzie i dlaczego dzieci najbardziej lubią przebywać?

2. Jaki jest obraz matki przedstawiony w opiniach badanych dzieci?
 - Jakie cechy posiada według badanego dziecka jego własna matka?
 - Jakie cechy według badanego dziecka powinna posiadać każda matka?
 - Jakie są właściwe zachowania według badanych dzieci, które podejmowałyby one, gdyby były na miejscu swojej matki?
 - Jaki jest stosunek emocjonalny badanych dzieci do własnej matki?
3. Jaki jest obraz ojca przedstawiany w opiniach badanych dzieci?
 - Jakie cechy według badanego dziecka posiada jego własny ojciec?
 - Jakie cechy według badanego dziecka powinien posiadać każdy ojciec?
 - Jakie są właściwe zachowania według badanych dzieci, które podejmowałyby one, gdyby były na miejscu swojego ojca?
 - Jaki jest stosunek emocjonalny badanych dzieci do własnego ojca?
4. Jaki jest obraz rodzeństwa przedstawiony w opiniach badanych dzieci?
 - Jakie cechy według badanego dziecka posiada jego własne rodzeństwo?
 - Jakie cechy według badanego dziecka powinno posiadać każde rodzeństwo?
 - Jaki jest stosunek emocjonalny badanych dzieci do własnego rodzeństwa?
5. Jakie są inne obok rodziców ważne osoby w życiu badanego dziecka?
6. W jakim stopniu badane dzieci dostrzegają problem, który zaistniał w ich rodzinie?
 - Czy przyznają, że ten problem rzeczywiście istnieje w ich rodzinie?
 - Czy dzieci potrafią zdefiniować sposoby jego rozwiązania?
 - Jakie sytuacje według badanych dzieci są najgorsze dla każdej rodziny?
7. Jakie sposoby karania są stosowane w domu rodzinnym badanego dziecka?
 - Które z tych mechanizmów kontroli dziecko uważa za słuszne?
8. Jak dzieci oceniają sytuację finansową własnych rodzin?
 - Jaki jest stopień zaspokojenia potrzeb materialnych według badanych dzieci?
9. Jak dzieci definiują rodzinę?
10. Jak wyobrażają sobie badani swoją własną, przyszłą rodzinę (taka sama czy jej przeciwieństwo)?
11. Co jest najważniejsze według badanych dzieci w życiu człowieka?

Badania obrazu rodziny wyrażanego w opiniach dzieci z rodzin dysfunkcyjnych nastawiono na weryfikację szczęścia (obok szczegółowych) **hipotez** głównych.

W hipotezie pierwszej przypuszczano, że pochodzenie z rodzin dysfunkcyjnych wpływa na ukrywanie przez badane dzieci rzeczywistej sytuacji panującej w ich rodzinie.

W drugiej hipotezie przypuszczano, że socjalizacja do społecznej sytuacji rodziny dysfunkcyjnej w rodzinach badanych dzieci nie wpływa na ich oceny aktualnego stanu rodziny jako stanu nieprawidłowego.

W trzeciej hipotezie zakładano, że w większości przypadków obraz rodziców prezentowany w opiniach badanych będzie wyidealizowany, odbiegający od stanu rzeczywistego.

W czwartej hipotezie zakładano, że sytuacja rodziny dysfunkcyjnej sprzyja powstawaniu zjawiska „miłości bezwarunkowej” w relacjach dzieci – rodzice.

W piątej hipotezie przypuszczano, że w deklarowanej przez dzieci hierarchii wartości szczęście rodzinne będzie zajmowało jedno z pierwszych miejsc.

W szóstej hipotezie przypuszczano, że płeć ma wpływ na przedstawiony obraz rodziny – dziewczyny bardziej realnie będą oceniać sytuację w domu rodzinnym.

W prezentowanych tutaj badaniach posłużono się **metodą** biograficzną oraz statystyczną (poziom opisowy). Zastosowano następujące **techniki badawcze**: technikę analizy dokumentów osobistych (wypracowań) – egzemplifikację (por. Chałasiński 1931), ankietę audytoryjną, studium przypadku oraz wywiad swobodny.

Wywiad swobodny został przeprowadzony z pedagogami wylosowanych szkół oraz wychowawcami poszczególnych klas na temat dzieci (ich sytuacji rodzinnej, finansowej, mieszkaniowej, osiągnięć szkolnych etc.) interesujących z punktu widzenia problematyki niniejszej pracy.

Badaniami zostały objęte dzieci ze szkół podstawowych z klas VI i VII. Losowo wybrano dwie dzielnice miasta Poznania – Łazarz oraz Winogrody. Następnie, z dzielnic tych, za pomocą doboru losowego wylosowano po dwie szkoły podstawowe. Stosując dobór celowy, wyselekcjonowano po dwie klasy z każdej ze szkół. Wybór poszczególnych klas podyktowany został ilością dzieci pochodzących z rodzin dysfunkcyjnych (spełniających wyżej omówione kryteria). Zostały one wskazane przez pedagogów poszczególnych szkół podstawowych (klasy – jedna VI i jedna VII – zawierające największą ilość wspomnianych dzieci). Fakt ten pozwolił jednocześnie na weryfikację jednej z hipotez szczegółowych, w której zakładano, że rodzina dysfunkcyjna negatywnie wpływa na osiągnięcia szkolne dziecka. Hipoteza ta została potwierdzona w całej rozciągłości – wskazane klasy były zarazem jednymi z najsłabszych klas (pod względem wyników osiąganych w nauce na tle innych klas w danej szkole) oraz większość dzieci – uczniów tych klas sprawiała także kłopoty wychowawcze.

Badania składały się z dwóch etapów. W pierwszym poproszono dzieci o napisanie w czasie jednej lekcji wypracowania na temat własnej rodziny według następującego nieobowiązującego schematu: temat wypracowania: „Moja rodzina”: moje miejsce w rodzinie; moje rodzeństwo; moja mama, mój tata, inne ważne dla mnie osoby; uczucia w mojej rodzinie; najczęstsze konflikty i problemy rodzinne – czego dotyczą i jak je rozwiązujemy; nasze wspólne dni – wakacje, święta itd.; moje potrzeby – co mam, co dostaję, co chcę, co sam daję; co chciałbym zmienić w mojej rodzinie; co myślę o mojej przyszłej rodzinie – będzie taka sama, nie będzie taka sama (co zmienię).

Wypracowania te były anonimowe, jednak po ich napisaniu wychowawcy poszczególnych klas wskazali te, które napisały interesujące z punktu widzenia tematu pracy dzieci oraz udzielały dodatkowych informacji na temat sytuacji rodzinnej dziecka i jego postępów w nauce. Materiały uzyskane na tej drodze zostały uzupełnione i skontrolowane w drugim etapie badań za pomocą ankiet.

Ankiety były anonimowe, ale przy pomocy odpowiedniego ich zakodowania oraz współpracy wychowawców klas zostały przyporządkowane wypracowaniom danych autorów.

W sumie przebadanych zostało 240 dzieci – uczniów VI i VII klas szkół podstawowych. Materiał podstawowy badań uzyskano od 70 uczniów, jednak po selekcji zarówno wypracowań, jak i ankiet (ze względu na jakość uzyskanych treści) liczbę tę ograniczono do 50.

W przebadanej próbie najczęstszą przyczyną pojawiania się nieprawidłowego realizowania interesujących nas funkcji była zła sytuacja materialna, następnie rozwód i separacja. Wpływ choroby w rodzinie, alkoholizmu, wielodzietności był mniejszy, natomiast występujący łącznie ze złą sytuacją materialną lub/i rozwodem determinował znaczne zaburzenia w realizowaniu poszczególnych funkcji przez dane rodziny.

Analiza zebranego materiału i szczegółowy opis poszczególnych opinii badanych dzieci stanowiły podstawę do **weryfikacji hipotez** głównych przyjętych w ramach badanego problemu

Pierwsza z wysuniętych hipotez zakładała, że pochodzenie z rodzin dysfunkcyjnych wpływa na ukrywanie przez badane dzieci rzeczywistej sytuacji panującej w ich rodzinie. Hipoteza ta w odniesieniu do badanej próby została potwierdzona. W zdecydowanej większości przypadków dzieci najczęściej ukrywają: sytuację finansową swojej rodziny, alkoholizm jednego z rodziców oraz fakt, że rodzice żyją w separacji. Rozwód to kolejna z ukrywanych przez dzieci sytuacji w rodzinie, aczkolwiek rzadziej. Informacja na temat dziecka uzyskana od pedagoga szkolnego czy wychowawcy klasy, niezgodność pewnych treści w wypracowaniu danego dziecka pozwalała na dedukcję, że w danej rodzinie np. jest nadużywany alkohol, że stosowana jest przemoc fizyczna wobec badanego (bezpośrednio żadne z dzieci do tego się nie przyznało). Znamiennym w odniesieniu do badanej próby jest również to, że jeżeli nawet dziecko pisało otwarcie w wypracowaniu o tym, że np. jego rodzina jest niepełna, to z kolei nic nie wspominało na temat np. trudnej sytuacji finansowej czy mieszkaniowej rodziny, a wręcz ją nawet idealizowało. Przykładem mogą być tutaj następujące wypowiedzi:

NR 48 (*dziewczynka; rodzice po rozwodzie, mieszkają osobno; wychowuje matka*): „A taty prawie nigdy nie ma bo jest w pracy i dlatego nie mam co o nim pisać”.

NR 38 (*dziewczynka; rodzina pełna, wielodzietna, bardzo uboga; rodzice niewidzący; brat umieszczony w pogotowiu opiekuńczym; brak opieki nad dziećmi*): „W mojej rodzinie nie chciała (sic!) bym zmienić nic oprócz żeby Łukasz był znowu sobą. Myślę że w mojej rodzinie niezmięłabym (sic!) nic ponieważ dobrze (sic!) nam się układa starcza nam pieniędzy i jest super”.

Przypuszczenie, że socjalizacja do społecznej sytuacji rodziny dysfunkcyjnej w rodzinach badanych dzieci nie wpływa na ich oceny aktualnego stanu rodziny jako stanu nieprawidłowego, zostało potwierdzone tylko częściowo. Pomimo tego, że w większości przypadków dzieci nie przyznawały się do sytuacji rodzinnej panującej w ich domu (połowa badanych zwracała uwagę na problemy w rodzinie tylko pośrednio poprzez życzeniowe wymienianie zmian, które wprowadziliby w swojej rodzinie, przy czym często zmiany te nie dotyczyły rzeczywistych problemów rodziny), to jednak analiza danych uzyskanych z ankiet pozwala na wysunięcie wniosku,

że badani wiedzą, jakie sytuacje są najbardziej niekorzystne i destrukcyjne dla prawidłowego funkcjonowania rodziny. Wszystkie odpowiedzi dzieci na pytanie: „Które z niżej wymienionych sytuacji są najgorsze dla rodziny?” zawierały charakterystykę tych sytuacji, które rzeczywiście wystąpiły w ich domu rodzinnym i są źródłem dysfunkcyjności rodziny danego dziecka. Z jednej strony bardzo rzadko badane dzieci bezpośrednio przyznają, jakie problemy dotknęły ich własne rodziny, ale z drugiej – pośrednio – głównie w ankietach, dają wyraz temu, że aktualny stan ich rodziny nie jest prawidłowy.

Założenie, że w większości przypadków obraz rodziców prezentowany w opiniach badanych będzie wyidealizowany, odbiegający od stanu rzeczywistego, zostało potwierdzone. Tylko w nielicznych przypadkach badani wyrażali negatywne uczucia wobec swoich rodziców/rodzica. Większość dzieci pomimo często złych, tzn. negatywnych z wychowawczego i społecznego punktu widzenia zachowań matki lub ojca wypowiadała się pozytywnie na ich temat, nic nie wspominając o ich rzeczywistej postawie. Badane dzieci często też zmieniały i „zawyżały” zawód wykonywany przez rodziców (rzadziej wykształcenie), co miało na celu podwyższenie pozycji społecznej rodzica danego dziecka czy też rodziny jako całości, która w rzeczywistości jest o wiele niższa. Oto najbardziej charakterystyczne przykłady wypowiedzi dzieci na temat swoich rodziców:

NR 34 (*chłopiec; rodzina pełna; alkoholizm ojca; awantury; używanie przemocy wobec dziecka*): „Mój tata często spędza zemną (sic!) i z mojim (sic!) bratem wolny czas grając w piłkę często chodzi na moje treningi. Lubię go”.

NR 45 (*chłopiec; rodzina wielodzietna; rodzice mieszkają osobno ze względu na alkoholizm ojca oraz trudną sytuację finansową rodziny; dziecko wychowuje dziadek*): „Mój tata jest pracowity, fajny, miły. Dla mojej rodziny (tata, mama, brat siostra i ja) jest ważna cała rodzina. Szanujemy się”.

Powyższa hipoteza jest powiązana z inną, w której zakładano, że sytuacja rodziny dysfunkcyjnej sprzyja powstawaniu zjawiska tzw. „miłości bezwarunkowej” w relacjach dzieci-rodzice. Termin „miłość bezwarunkowa” można zdefiniować jako niezależną od rzeczywistych, często źle wpływających nie tylko na osobowość dziecka zachowań matki (ojca), ale również na całe jego funkcjonowanie i rozwój biosocjokulturowy w rodzinie. Ta miłość, to pozytywne uczucia dziecka wobec dysfunkcyjnych rodziców wyrażane w opiniach badanych. Hipoteza ta została potwierdzona w odniesieniu do większości dzieci. Odnotowano też przypadki, w których badani wyrażali swoją miłość do rodziców/ rodzica mimo tego, iż doskonale zdawali sobie sprawę z jego negatywnego zachowania – jawnie o tym pisali. Przykładem może być tutaj następująca wypowiedź:

NR 42 (*dziewczynka; rodzice mieszkają osobno – po rozwodzie, alkoholizm ojca; wychowuje matka*): „Moja mama jest bardzo dobra, wiele przeszła w życiu. Awantury taty, popychanie, szarpanie, krzyk. Choć tyle jej wyżydził (sic!) myślę że cały czas go kocha. Tata jest bardzo dobry dla nas bardzo nas kocha. Wszyscy w rodzinie twierdzą że tata to bardzo niedobry człowiek ale ja jestem za nim. Choć robił awantury ja mu to wybaczyłam”.

Jednak, co zostało już wyżej wspomniane, charakterystyczną sytuacją była taka, gdzie badani wyrażali się pozytywnie o rodzicach, nie pisząc o ich rzeczywistych zachowaniach.

Przyznanie, że w deklarowanej przez dzieci hierarchii wartości szczęście rodzinne będzie zajmowało jedno z pierwszych miejsc zostało potwierdzone w całej rozciągłości. Rodzina jest najważniejszym, podstawowym środowiskiem życia i rozwoju każdego człowieka. Badani pomimo tego, że ich własne rodziny nie dają im tyle, co rodziny zapewniające swoim członkom normalne warunki egzystencji – cenią sobie najwyżej szczęście rodzinne. Niewielka część badanych stawia na pierwszej pozycji wartości materialne. Ogólnie rzecz biorąc, badane dzieci cenią sobie wartości, które z humanistycznego punktu widzenia są najbardziej godne człowieka (obok już wspomnianego szczęścia rodzinnego wymieniano także wykształcenie i pracę). Pomimo trudnej sytuacji rodzinnej deklarowany przez badanych system wartości nie pozostaje naruszony w sposób negatywny, a tego można byłoby się spodziewać w odniesieniu do młodych ludzi żyjących w warunkach zagrażających prawidłowemu rozwojowi ich osobowości.

W badanej próbie wystąpiła nadprezentacja dziewczynek – ich liczba była trzykrotnie większa niż chłopców. Mimo to, zachowując proporcje omawianych tu frakcji, można stwierdzić, że płeć różnicuje sposób przedstawiania obrazu rodziny – dziewczynki potrafią bardziej realnie oceniać sytuację panującą w ich domu. Należy zaznaczyć, że nie tylko wypowiedzi dziewczynek były bardziej rozbudowane, ale także bardziej dojrzałe. Proces dojrzewania biologicznego i psychicznego dzieci w wieku 13-15 lat jest na ogół bardziej zaawansowany u dziewczynek. Z pewnością fakt ten zadecydował o liczbie uzyskanego materiału podstawowego – odrzucono głównie wypracowania autorstwa chłopców.

Bardzo trudnym zadaniem było zdobycie zaufania szczególnie tych dzieci, których wypowiedzi stanowiły podstawę referowanych badań. Nie mogły one być przeprowadzone w inny sposób, niż za pomocą wspomnianych już wcześniej metod i technik. Badaniami należało objąć wszystkich uczniów poszczególnych klas. Fakt ten pozwolił na uzyskanie opinii badanych dzieci o własnych rodzinach w sytuacji nie stresującej, gdy dziecko poprzez wybór celowy nie czuje się naznaczone, a więc i jednocześnie skrepowane i zawstydzone. Z tego względu można powiedzieć, że utworzony na podstawie zebranych opinii obraz rodziny nie jest w żaden sposób wymuszony – dzieciom zapewniono warunki swobody do wypowiedzenia się na interesujący nas tutaj temat. Z drugiej jednak strony sytuacja taka umożliwiła też badanym ukrywanie rzeczywistej sytuacji rodziny.

Podsumowując, obraz rodziny w opiniach badanych dzieci jest „zafalszowany”. Rzadko występuje sytuacja, w której badane dzieci piszą o problemach rodziny w sposób szczerzy i otwarty. Nawet jeżeli dzieci przyznawały, że w ich rodzinie występuje jakiś problem, to i tak ukrywały inne czy inny obecny w ich rodzinie. Zauważono w wypowiedziach badanych brak kompleksowego opisu dysfunkcjonalności ich rodziny. Z jednej strony dzieci w większości wypadków nie piszą szczerze o tych

zachowaniach, które są w ich rodzinie rzeczywiście realizowane, a z drugiej strony ich wyobrażenia na temat przyszłej rodziny, a więc pewnego modelu, nie odbiegają od tego, co same opisują (a więc od tego wyidealizowanego modelu rodziny). Tak naprawdę wyznają więc pośrednio, że ich przyszła rodzina będzie inna. Obecna rodzina nie stanowiła dla badanych dzieci modelu przyszłej rodziny.

Konieczna okazała się weryfikacja zgromadzonego materiału empirycznego, opierająca się na informacjach uzyskanych w wywiadach z pedagogami szkolnymi i wychowawcami klas. Informacje te pozwoliły na próbę obiektywnej oceny rzeczywistej sytuacji rodzinnej badanych dzieci, która – jak się przypuszcza – ulegała idealizacji na skutek pragnienia posiadania „normalnej rodziny” i specyficznego „solidaryzowania się” badanych dzieci ze swoimi najbliższymi.

FAMILY IN THE OPINION OF CHILDREN FROM DYSFUNCTIONAL FAMILIES. RESEARCH REPORT

Summary

Family is the basic environment of man's life and his/her comprehensive development. However, family can also be an environment posing a threat to the proper development of a human being

The research focused on the picture of family as seen by children from dysfunctional families, i.e. families that pose a certain danger to the abovementioned development.

The picture of family as described by the author reflects the patterns of family life, as well as the model of family life (cf. Kłoskowska A., 1983). It is a subjective way of perceiving and defining features of an object, a phenomenon and a process, functioning in the human mind, used by the human being to express evaluative opinions. This is verbalisation of the state of psychological comfort, which is the effect of satisfaction of basic desires and needs – the desire of acceptance, recognition and safety (Thomas W. J., in: Siemaszko A., 1993, p. 232). The opinions of the children who took part in the study were taken as the indicators of the picture of family.

In the article the author focuses on problems which are not only factors contributing to the dysfunctionality of family but which determine the picture of family as presented by research participants.

The problems include: family break-up (separation and divorce), death of one spouse (including suicide), many children in the family, poverty, bad health of one spouse (chronic disease, disability, mental handicap), alcoholism.

LITERATURA

- Aronson E., *Człowiek – istota społeczna*. Warszawa 1978.
- Babiński G., *Wybrane zagadnienia z metodologii socjologicznej badań empirycznych*. Kraków 1980.
- Błaszczuk M., *Zastosowanie założeń metodologicznych poznańskiej szkoły badań nad rodziną w badaniach patologii rodziny wiejskiej*, w: *Poznańska szkoła badań nad rodziną. Metodologia i jej zastosowanie* (red. Z. Tyszką), Poznań 1990.
- Borzym J., *Wychowanie w rodzinie dzieci o wysokich osiągnięciach szkolnych*, w: *Materiały do nauczania psychologii* (red. L. Wołoszynowa), Warszawa 1983. Seria IV, t. 10.

- Chałasiński J., *Drugi awansu społecznego robotnika. Studium oparte na autobiografiach robotników*. Poznań 1931.
- Chałasiński J., *Kobieta w domu rodzinnym, gospodarstwie, w działalności społecznej*, w: *Kultura i społeczeństwo*, 3/76.
- Chmielnicki N., *Wpływ struktury rodziny na niepowodzenia szkolne*, w: *Problemy Rodziny*, 1981, nr 2.
- Cyman J., *Oczekiwana rola ojca i matki w rodzinie chrześcijańskiej*, w: *Katecheza*, 3/79.
- Dyczewski L., *Rodzina polska i kierunki jej przemian*. Warszawa 1981
- Dyczewski L., *Rodzina. Społeczeństwo. Państwo*. Lublin 1994.
- Jarosz M., *Dezorganizacja w rodzinie i społeczeństwie*. Warszawa 1987.
- Jarosz M., *Problemy dezorganizacji rodziny*. Warszawa 1979.
- Jarosz M., *Wstęp*, w: *Patologia życia rodzinnego* (red. M. Jarosz), Warszawa 1990.
- Jaworowska K., *Rodzina a przygotowanie społeczne dziecka*, w: *Materiały do nauczania psychologii* (red. L. Wołoszynowa), Warszawa 1982, Seria II, t. 9.
- Kłóskowska A., *Kultura masowa*. Warszawa 1983.
- Kłóskowska A., *Wzory i modele w socjologicznych badaniach rodziny*, w: *Studia Socjologiczne*, 1962, nr 2.
- Kotlarska-Michalska A., *Funkcja opiekuńczo-zabezpieczająca wielkomiejskich rodzin pracowniczych*. Poznań 1990.
- Kulczycka B., *Mieszkańciewe czynniki rozkładu rodzin*, w: *Patologia życia rodzinnego* (red. M. Jarosz), Warszawa 1990.
- Łobodzińska, *Społeczna rola męża, ojca w sytuacji dążeń emancypacyjnych kobiety, żony – matki*, w: *Roczniki Nauk Społecznych* 4/76.
- Łopatkowa M., *Jak pracować z dzieckiem i rodziną zagrożoną*. Warszawa 1976.
- Nowak S., *Metodologiczne problemy teorii wychowania pojętej jako nauka praktyczna*, w: *Metodologiczne problemy pedagogiki* (red. H. Muszyński). Wrocław 1967.
- Malicka H., *Percepcja społeczna uwarunkowań zachowań samobójczych przez uczniów szkół średnich (doniesienie z badań)*, w: *Patologia społeczna w strukturze przeobrażeń ustrojowych Polski* (red. E. Bielicki, K. Sołtysiak). Bydgoszcz 1994.
- Radlińska H., *Społeczne przyczyny powodzeń i niepowodzeń szkolnych*. Warszawa 1937.
- Rembowski J., *Rodzina w świetle psychologii*. Warszawa 1978.
- Siemaszko A., *Granice tolerancji. O teoriach zachowań dewiacyjnych*. Warszawa 1993.
- Sikora A., Witecki K., *Środowisko rodzinne a poziom intelektualny młodzieży szkolnej*. Warszawa 1971.
- Słyszowa S., *Wychowanie w rodzinie dzieci o wysokich osiągnięciach szkolnych*, w: *Materiały do nauczania psychologii* (red. L. Wołoszynowa). Warszawa 1983, Seria II, t. 10.
- Szmatka J., *Małe struktury społeczne*. Warszawa 1989.
- Tocharzewska B., *Uwarunkowania samobójstw dokonanych w świetle badań empirycznych – doniesienia z badań*, w: *Patologia społeczna w strukturze przeobrażeń Polski* (red. E. Bielicki, T. Sołtysiak). Bydgoszcz 1994.
- Tomaszewski T., *Ślady i wzorce*. Warszawa 1984.
- Tryfan B., *Czynniki dysfunkcji życia rodzinnego na wsi*, w: *Patologia życia rodzinnego* (red. M. Jarosz). Warszawa 1990.
- Tyszka Z., *Rodziny współczesne w Polsce*. Warszawa 1982.
- Tyszka Z., *Socjologia rodziny*. Warszawa 1974.
- Wrzesień W., *Funkcja kontrolna rodzin wielkomiejskich* (praca doktorska). Poznań 1995.
- Zięba B., *Wybrane aspekty funkcji socjalizacyjno-wychowawczej wielkomiejskich rodzin niepełnych*, w: *Analiza wybranych funkcji rodzin wielkomiejskich* (red. Z. Tyszka). Poznań 1990.